

# Varius Manx, Deszcz bezimienny

Bezimienny uwodzi świat  
Jego bratem jest wiatr  
Jego krople tańczą wśród traw  
Gładzą dłonie, usta i twarz  
Tak wiosenny, lekki jak mgła  
Jest jedyny bo trwa  
Wszystkie kwiaty ma u swych stóp  
Chcą by dotknął je choć raz  
Delikatnie puka w cień szyb  
Chcę znów ukraść me sny  
jego szept jest blisko mnie  
Przypomina co ważne jest  
I na palcach odchodzi by  
Spotkać takich jak my  
Ciepłym kropli zatrzymać w nich  
Chwilę, która wiecznie trwa.